

Sygnatura akt II Ca 908/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lipca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Lucyna Rajchel
Sędziowie:	SO Ewa Krakowiak SO Grzegorz Buła (sprawozdawca)

Protokolant: starszy protokolant sądowy Krystyna Zakowicz

po rozpoznaniu w dniu 6 lipca 2016 roku w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. J.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie

z dnia 9 lutego 2016 roku, sygnatura akt I C 1287/14/S

1. oddala apelację;
2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Ewa Krakowiak SSO Lucyna Rajchel SSO Grzegorz Buła

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 6 lipca 2016 r.

Zaskarżonym wyrokiem wydanym w dniu 9 lutego 2016 roku w sprawie z powództwa A. J. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8 637,50zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 września 2013 roku do dnia zapłaty (pkt I); w pozostałej części powództwo oddalił (pkt II); zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2349,17 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III); nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Krakowa

Śródmieścia w Krakowie od powoda kwotę 69,67 złotych (pkt IV a); od pozwanego kwotę 231,38 złotych - tytułem brakującej części zaliczki na opinię biegłego (pkt. IV b).

***Powyższy wyrok zapadł w następującym stanie faktycznym:***

Pozwany jako ubezpieczyciel z tytułu zawartej umowy autocasco ponosi odpowiedzialność za likwidację szkody w pojeździe M. (...) numer rej. (...). Pozwana wypłaciła G. B. (1) odszkodowanie w wysokości 11.762,50zł. Pozwanego i G. B. (1) – właściciela pojazdu marki M. (...) numer rejestracyjny (...) łączyła umowa ubezpieczenia autocasco numer (...) gdzie w ustalono wartość pojazdu na kwotę 48000zł , a składka została wyliczona z tytułu OC i AC na kwotę 3069zł. Dnia 13 sierpnia 2013r. doszło do wypadku komunikacyjnego w wyniku czego uległ uszkodzeniu opisany wyżej pojazd. Ubezpieczyciel w postępowaniu likwidacyjnym szkody ustalił wartość wymienionego pojazdu przed szkodą na kwotę 36.200zł, natomiast w stanie uszkodzonym na kwotę 24.437,50zł i w oparciu o te dane wyliczył wartość odszkodowania na kwotę 11.762,50zł, która to kwota została przelana na konto poszkodowanej. Dnia 6 lutego 2014 roku doszło do przelewu na rzecz powoda wierzytelności 12 000zł należnych od (...) SA z siedzibą w W. z tytułu wyrównania odszkodowania w związku z uszkodzeniem pojazdu. Zgodnie umową ubezpieczenia w celu ustalenia czy zachodzi przypadek szkody całkowitej wartość pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania porównuje się do kosztów naprawy pojazdu ustalonych na podstawie kosztów naprawy sporządzonej przez (...) SA według zasad przedstawionych w systemie A. lub E. z zastosowaniem norm czasowych operacji naprawczych producenta pojazdu stawki za roboczogodzinę ustalonej przez (...) SA. W razie powstania szkody całkowitej wysokość odszkodowania ustala się w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu ustalenia wartości odszkodowania pomniejszonej o wartość pozostałości z uwzględnieniem warunków umowy AC.

Pismem z dnia 5 września 2013r. skierowanym do G. B. (1) pozwana w odniesieniu do szkody z dnia 13 sierpnia 2013r. przyznała odszkodowanie w wysokości 11 762,50zł. Pismem z dnia 20 września 2013r. pełnomocnik poszkodowanej G. B. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 24 237,50zł w terminie 3 od dnia otrzymania wezwania. Pismem z dnia 30 września 2013r. pozwany odmówił uwzględnienia odwołania poszkodowanej.

Wartość pojazdu marki M. przed szkodą wynosiła 37 000zł, zaś po uszkodzeniu 16.600zł.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo było częściowo uzasadnione. Zgodnie z poczynionymi ustaleniami faktycznymi w oparciu o opinię uzupełniającą biegłego A. T. ostatecznie wartość pojazdu przed szkodą została ustalona na kwotę 37 000zł, a wartość pojazdu po szkodzie na kwotę 16 600zł. Według Sądu Rejonowego, uwzględniając niesporną pomiędzy stronami okoliczność wypłaty przez stronę pozwaną na rzecz poszkodowanej G. B. (1) kwoty 11.762,50zł tytułem odszkodowania, wysokość niewypłaconego dotychczas odszkodowania przez pozwanego wynosi 8.637,50zł i stanowi różnicę pomiędzy wartością pojazdu przed szkodą i wartością pojazdu po szkodzie, pomniejszoną o wartość dotychczas wypłaconego odszkodowania 11.762,50zł. Taką też kwotę Sąd Rejonowy zasądził wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 13 września 2013r. do dnia zapłaty, przyjmując za podstawę prawną roszczenia art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c. i art. 481 § 1 i 2 k.c. Zdaniem Sądu Rejonowego wymagalność roszczenia o odsetki ustawowe wynikała z art. 817 §1 k.c. i § 75 Ogólnych warunków ubezpieczeń komunikacyjnych. W pozostałej części Sąd Rejonowy powództwo oddalił jako nieuzasadnione. W ocenie tego Sądu strona pozwana nie wykazała, że wartość samochodu w stanie uszkodzonym wynosiła 24.437,50zł, a to nią obciążał w tym zakresie ciężar dowodu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w części, to jest w zakresie punktu I ponad kwotę 3.987,50 zł z odsetkami, oraz w punktach III i IV. Strona pozwana zarzuciła sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym przez przyjęcie, że wartość rynkowa uszkodzonego pojazdu wynosiła 16.600 zł, w sytuacji gdy strona pozwana znalazła chętnego do nabycia tego uszkodzonego pojazdu za kwotę 21.250 zł. Wskazując na powyższe apelująca wniosła o zmianę wyroku przez zasądzenie na rzecz powoda kwoty 3.987,50 zł, a także o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania za postępowanie toczące się przed I i II instancją.

W odpowiedzi na apelację strony pozwanej, powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie była zasadna.

Sąd Okręgowy mając nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału dokonał jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w następstwie czego nie znalazł podstaw do zakwestionowania wydanego w sprawie rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczne, które Sąd Odwoławczy akceptuje i przyjmuje za własne, wydał też orzeczenie, które poparł poprawną argumentacją. Przeprowadził przy tym niewadliwie postępowanie dowodowe, a zebrany materiał, poddał ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów, zgodnie z zasadą wyrażoną w przepisie art. 233 § 1 k.p.c.

W ocenie Sądu Okręgowego nie można Sądowi pierwszej instancji skutecznie zarzucić sprzeczności ustaleń w zakresie wartości pojazdu w stanie uszkodzonym ze zgromadzonym materiałem dowodowym, gdyż dokonane przez ten Sąd ustalenia znajdują podstawę w dowodzie z opinii biegłego sądowego A. T.. Dodać należy, iż do tej opinii strona pozwana nie zgłaszała jakichkolwiek zarzutów. Zatem stwierdzić należy, iż ustalenia Sądu Rejonowego były zgodne z zebrany materiał dowodowym.

W toku procesu strona pozwana prezentowała stanowisko, iż wartość samochodu, objętego przedmiotowym ubezpieczeniem, w stanie uszkodzonym winna zostać określona na kwotę, którą zaoferował licytant podczas aukcji internetowej zorganizowanej przez (...) SA. Okoliczność przeprowadzenia takiej aukcji i jej wyniki nie były przez powoda kwestionowane, jednak nie można przyjąć, iż Sąd Rejonowy pomijając wyniki tej aukcji dopuścił się jakichkolwiek naruszeń prawa materialnego, bądź dokonał wadliwej oceny materiału dowodowego, czego zresztą strona pozwana w apelacji nie zarzuca. Brak zarzutu naruszenia art. 233 §1 k.p.c. nie pozwala Sądowi drugiej instancji na dokonywanie kontroli prawidłowości oceny materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy, gdyż sąd odwoławczy jest związany zarzutami prawa procesowego.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie można zarzucić Sądowi pierwszej instancji by ustalając wysokość odszkodowania dopuścił się naruszenia przepisu art. 805 k.c., a także § 18 ust. 4 ogólnych warunków ubezpieczeń dotyczących umowy (...) SA z G. B. (1), który stanowił, że w razie powstania szkody całkowitej wysokość odszkodowania ustala się w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania pomniejszonej o wartość rynkową pozostałości, z uwzględnieniem warunków umowy AC, przy czym wartość rynkowa pozostałości jest ustalana indywidualnie, w zależności od rozmiaru uszkodzeń i stopnia zużycia eksploatacyjnego pojazdu lub jego części (zespołów).

Zdaniem Sądu Okręgowego w okolicznościach niniejszej sprawy nie można też dostrzec naruszenia art. 354 §2 k.c. statuującego obowiązek wierzyciela współdziałania z dłużnikiem przy wykonaniu przez niego zobowiązania, jak również art. 826 §1 k.c. poprzez brak skorzystania przez ubezpieczoną z przekazanej jej przez ubezpieczyciela oferty sprzedaży uszkodzonego pojazdu, co mogło zmniejszyć zakres odpowiedzialności odszkodowawczej (...) SA.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 6 lipca 2016 roku pełnomocnik strony pozwanej wskazał, że w tej sprawie jedyną sporną okolicznością pomiędzy stronami była wartość samochodu poszkodowanej w stanie uszkodzonym, co miało z kolei bezpośredni wpływ na wielkość świadczenia odszkodowawczego zakładu ubezpieczeń. Takie stanowisko pełnomocnika strony pozwanej nie jest jednak zgodne ze stanem rzeczywistym, gdyż spór pomiędzy stronami dotyczył zarówno wartości samochodu w chwili zaistnienia zdarzenia wywołującego szkodę, jak i jego wartości w stanie uszkodzonym. Jest to bardzo istotne z punktu widzenia zachowania poszkodowanej w toku postępowania likwidacyjnego. Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika bowiem, że wartość pojazdu poszkodowanej w momencie zawierania przedmiotowej umowy ubezpieczenia, to jest w dniu 11 lutego 2013 roku, oszacowana została przez przedstawiciela (...) SA według katalogu E. na kwotę 48.000zł, zaś w postępowaniu likwidacyjnym, prowadzonym w sierpniu 2013 roku, wartość wymienionego pojazdu przed szkodą ubezpieczyciel, według tego

samego katalogu, wycenił na kwotę 36.200zł i ta właśnie kwota stanowić miała pozycję wyjściową dla ustalenia odszkodowania należnego poszkodowanej. O powyższym fakcie poszkodowana dowiedziała się odbierając pismo strony pozwanej z dnia 5 września 2013 roku, w którym jednocześnie powiadomiono ją o przeprowadzeniu i wyniku aukcji internetowej dotyczącej uszkodzonego samochodu stanowiącego jej własność, przy czym jako cenę za którą może sprzedać uszkodzony pojazd zainteresowanemu nabywcy wskazano kwotę 21.250zł, a jako wartość tego samego samochodu przyjmowaną dla ustalenia wysokości należnego jej odszkodowania wskazano kwotę wyższą, a mianowicie 24.437,50zł. Dodać należy, że w piśmie tym nie znalazło się jasne wyjaśnienie skąd wynikają powyższe różnice. Nadto w treści tego pisma znalazła się informacja, że oferent jest związany swoją ofertą do dnia 24 września 2013 roku. Informacja ta nie była zgodna ze stanem rzeczywistym, gdyż z dokumentów przedłożonych przez samą stronę pozwaną wynika, iż oferta była wiążąca do dnia 2 października 2013 roku (k.89/2).

W ocenie Sądu Okręgowego w opisanych okolicznościach nie ma jakichkolwiek racjonalnych podstaw do czynienia poszkodowanej zarzutów, iż nie skorzystała z możliwości zbycia samochodu za kwotę wskazaną w piśmie strony pozwanej. Jeśli bowiem zakład ubezpieczeń ustala wysokość należnego poszkodowanej świadczenia w oparciu o wartość samochodu zmniejszoną o prawie 12.000zł (czyli o  $\frac{1}{4}$ ) w stosunku wartości przyjętej kilka miesięcy wcześniej na potrzeby wyliczenia wysokości składki (gdy stan tego pojazdu nie uległ jakimkolwiek istotnym zmianom), a nadto w oparciu o wyższą wartość uszkodzonego samochodu niż wartość, za którą poszkodowana może ten pojazd sprzedać, to zachowanie poszkodowanej, która stara się wyjaśnić stanowisko ubezpieczyciela, a nie szybko podejmuje decyzje o sprzedaży uszkodzonego pojazdu, jest zachowaniem racjonalnym i zgodnym z doświadczeniem życiowym. Należy w tym miejscu podnieść, że ani z ogólnych warunków zawartej pomiędzy stronami umowy, ani z jakiegokolwiek innego dokumentu, bądź uregulowania wiążącego strony, nie wynikało, że podstawą kalkulacji wartości pojazdu będzie najwyższa oferta uzyskana za pośrednictwem aukcji na platformie internetowej, gdzie podmioty specjalizujące się w obrocie uszkodzonymi pojazdami składają oferty zakupu. Była to jedynie wewnętrzna procedura strony pozwanej, która nie była znana podmiotowi ubezpieczającemu. Tym samym jeżeli strona pozwana oczekiwała, że poprzednik prawny powoda skorzysta z oferty aukcyjnej, która bez jego wiedzy została przeprowadzona powinna stworzyć takie warunki, żeby był rzeczywiście przekonany, że oferowana kwota za pozostałości pojazdu odpowiada rzeczywistej ich wartości, i aby w rozsądnym terminie z oferty tej mógł ewentualnie skorzystać. W ocenie Sądu Okręgowego, takich warunków poszkodowanej w tej sprawie nie stworzono, wprowadzając ją nawet w błąd co do okresu w jakim oferta była dla licytanta wiążąca.

Zdaniem Sądu Okręgowego, na etapie obecnego postępowania sądowego oferowana na aukcji internetowej cena sprzedaży uszkodzonego pojazdu poprzednika prawnego powoda nie może stanowić podstawy do ustalenia jego wartości rynkowej w stanie uszkodzonym. Brak jest ku temu zarówno podstaw prawnych wynikających z przepisów powszechnie obowiązujących, jak i wynikających z treści umowy łączącej zakład ubezpieczeń z ubezpieczającą. Podnieść też trzeba, że obecnie oferta złożona w toku przetargu nie jest już wiążąca. W tej sytuacji jedyną możliwością ustalenia wartości rynkowej pojazdu przed uszkodzeniem oraz w stanie uszkodzonym było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, co prawidłowo uczynił Sąd pierwszej instancji. Tak ustalona wysokość szkody całkowitej odpowiada w pełni regulacji zawartej w 18 ust.4 o.w.u., stanowiących treść umowy łączącej strony.

Przedstawione argumenty prowadzą do wniosku, że apelacja strony pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie, gdyż podniesiony w niej zarzut nie był trafny, a Sąd Rejonowy nie dopuścił się także jakiegokolwiek uchybienia w zakresie obowiązującego prawa materialnego. W sprawie tej nie zaistniały również okoliczności powodujące nieważność postępowania, co sąd bierze pod uwagę z urzędu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację (punkt 1 sentencji).

O kosztach postępowania odwoławczego orzekł Sąd Okręgowy w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na zasądzoną od strony pozwanej kwotę 600 zł złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powoda ustalone na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSO Ewa Krakowiak SSO Lucyna Rajchel SSO Grzegorz Buła